

Ujawnienie danych osobowych zawiadamiającego o przestępstwie kościelnym. Kazus i jego rozwiązanie

Disclosure of the personal data of the reporter of a Church offence: A case study

MACIEJ ANDRZEJEWSKI*

 <https://orcid.org/0000-0001-8440-2426>

PIOTR KROCZEK**

 <https://orcid.org/0000-0002-6872-2953>

Streszczenie: Kanwą dla zawartych w niniejszym artykule rozważań jest kazus, w którym parafianie donieśli na swojego proboszcza o rzekomym naruszeniu prawa kanonicznego poprzez prowadzenie przez niego życia w konkubinacie. Oskarżenia okazały się nieprawdziwe i domniemana konkubina zażądała od biskupa diecezjalnego ujawnienia tożsamości zawiadamiających. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: czy można ujawnić dane osobowe zawiadamiającego o przestępstwie kościelnym osobie, której zawiadomienie dotyczy, lub innym osobom. Badając to zagadnienie, należy wziąć pod uwagę zarówno prawo kanoniczne, w tym dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski o ochronie danych z 2018 r., jak i przepisy prawa powszechnie obowiązującego regulujące ochronę danych osobowych (polskiego i europejskiego, w tym RODO oraz przepisy chroniące dobra osobiste). Szukając odpowiedzi na postawione pytanie, autorzy posługują się metodą dogmatyczno-prawną w celu precyzyjnego ustalenia treści norm prawnych dotyczących ochrony danych osobowych oraz metodą komparatystyczną, porównując zakres ochrony danych osobowych w porządku prawnym Kościoła Katolickiego i Rzeczypospolitej Polskiej. Analizie poddają przesłanki warunkujące dopuszczalność ujawniania danych osobowych w kontekście posiadania przez wnioskodawcę interesu faktycznego i prawnego. Z przeprowadzonych analiz wynika, iż ani interes faktyczny, ani interes prawny o charakterze duchowym nie są wystarczające do ujawnienia danych. Podstawą do tego może być tylko interes prawny materialny wnioskodawcy. Zgodnie z zaproponowanym sylogizmem biskup diecezjalny, ustalając z moralną pewnością, że wnioskujący ma interes prawny materialny, a donos był nieprawdziwy i dokonany w złej wierze, powinien stwierdzić, że zawiadamiający nie cieszy się ochroną i ujawnić jego dane zgodnie z wnioskiem.

Słowa kluczowe: ochrona danych osobowych; Kościół Katolicki; RODO; ujawnienie danych osobowych; procedura kanoniczna; dobra osobiste

Abstract: The background for this article is a case study in which parishioners reported their parish priest for allegedly violating canon law by living in concubinage. The accusations turned out to be false, and the alleged concubine demanded that the diocesan bishop reveal the identities of the reporters. The aim of this article is to determine whether it is permissible to disclose the personal data of the person reporting a church offence to the person whom the report concerns or to other individuals. The article examines this issue in light of both canonical law, including the 2018 General Decree of the Polish Episcopal Conference on data protection, and other generally applicable laws regulating personal data protection (Polish and European laws, including GDPR), as well as other regulations protecting personal rights. To answer this question, the authors have employed the legal dogmatic method to interpret provisions on data protection and the comparative method to compare the scope of data protection in Catholic canonical law and Polish law. This paper focuses mainly on the conditions that must be met, in light of the applicant's factual and legal interest, for personal data to be disclosed. The analysis shows that neither a factual interest nor a legal interest of a spiritual nature sufficiently justifies the disclosure of personal data; it is necessary to prove the applicant's material legal interest. According to the proposed syllogism, since the applicant in this case has a material legal interest and the report was false and made in bad faith, the diocesan bishop should conclude that the reporter is not protected and should disclose the data in accordance with the request.

Key words: data protection; Catholic Church; GDPR; disclosure of personal data; canonical procedure; personal rights

* Dr, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet w Siedlcach, ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce, e-mail: maciej.andrzejewski@uws.edu.pl.

** Ks. prof. dr hab., Katedra Norm Ogólnych i Teorii Prawa, Wydział Prawa Kanonicznego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, ul. Kanonicza 9/408, 31-002 Kraków, e-mail: piotr.kroczek@upjp2.edu.pl.

Wprowadzenie

Artykuł ten powstał w odpowiedzi na pewien kazus, który pojawił się w praktyce Kościelnego Inspektora Ochrony Danych (KIOD). Jego treść była następująca. Kilku wiernych (parafian) złożyło podpisany własnymi imionami i nazwiskami donos do biskupa diecezjalnego na swojego proboszcza. Treścią zawiadomienia było to, że ten duchowny naruszył obowiązek zachowania doskonałej i wieczystej wstrzemięźliwości (zob. kan. 277 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹) poprzez życie w konkubinacie z panią N.N. (zob. kan. 1395 § 1 KPK). Biskup diecezjalny, zgodnie z kan. 1717 § 1 KPK, uznał, że przekazana mu informacja o przestępstwie proboszcza była przynajmniej prawdopodobna, dlatego nakazał ostrożnie zbadać fakty i okoliczności oraz poczytalność duchownego. Po przeprowadzeniu dochodzenia wstępnego okazało się, że zawiadomienie było całkowicie fałszywe, a więc nie postawiono duchownemu żadnego zarzutu w oparciu o prawo kanoniczne. Domniemana konkubina duchownego, pani N.N., zażądała od biskupa diecezjalnego ujawnienia imion i nazwisk zawiadamiających, w celu pozwania ich przed sąd kościelny o zniesławienie (kan. 1390 § 2 w zw. z kan. 220 KPK).

Powstało pytanie: czy rozważając sprawę w optyce prawa regulującego ochronę danych osobowych, biskup diecezjalny ma obowiązek czy też kompetencję (możliwość) ujawnić pani N.N. dane zawiadamiających? Niniejszy tekst jest próbą odpowiedzi na to pytanie i zgłębienia tej kwestii poprzez wskazanie dróg rozumowania oraz argumentów, które mogą być przydatne przy rozpatrywaniu podobnych spraw.

1. Wybór prawa i ochrona danych

Sprawa dotyczy działalności własnej Kościoła – przestępstwa konkubinatu, występującego wyłącznie na gruncie prawa kanonicznego. Również dane w tej sprawie są przetwarzane wyłącznie przez podmioty kościelne w ramach działania własnego Kościoła. Prawem znajdującym zastosowanie będzie więc wyłącznie prawo kanoniczne².

Przekazanie podmiotowi (pani N.N.) danych osobowych donosicieli (np. ich imion i nazwisk) jest na gruncie prawa kanonicznego procesem przetwarzania danych osobowych (zob. art. 5 pkt 1 i pkt 2 Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim³). Aby przetwarzanie było legalne, konieczne jest istnienie przesłanki legalizacyjnej (zob. art. 7 i art. 34 dekretu).

¹ „Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus” [25.01.1983]. 1983. *Acta Apostolicae Sedis* 75(cz. 2): 1–317; *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku, stan prawny na dzień 18 maja 2022 r. zaktualizowany przekład na język polski, zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski*, Poznań: Pallottinum 2022, dalej: KPK.

² Jest to dziedzina działania Kościoła, którą art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 483 z późn. zm.) określa jako działalność „w swoim zakresie”. Zob. art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. poz. 318), art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2023 r. poz. 1966).

³ Konferencja Episkopatu Polski. 2018. „Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, wydany przez Konferencję Episkopatu Polski, w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r.”. *Akta Konferencji Episkopatu Polski* 30: 31–54, dalej: dekret.

1.1. Kontekst RODO

Zgodnie z zasadami wykładni prawa kanonicznego, a więc także dekretu, istotny w tym procesie jest kontekst (zob. kan. 17 KPK). Kontekstem dalszym dla przywołanej ustawy jest ochrona danych osobowych w państwie⁴. Z tego powodu należy zwrócić uwagę na to, że na gruncie prawa powszechnie obowiązującego przyjmuje się, iż z przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 216/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)⁵ nie wynikają uprawnienia dla osób trzecich, których danych osobowych nie dotyczy ochrona. Celem RODO jest bowiem zagwarantowanie osobie fizycznej odpowiedniej ochrony jej danych osobowych, a nie stworzenie uprawnień informacyjnych innym podmiotom, wytaczającym powództwa osobom, których dane osobowe dotyczą⁶.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w przywołanej powyżej treści wyroku z dnia 18 grudnia 2020 r. (II SA/Wa 989/20) wprost napisał, że takiego uprawnienia nie sposób też wywieść z art. 6 ust. 1 pkt f RODO (interes osoby trzeciej). Wynikająca z tego przepisu norma nie daje uprawnienia do pozyskania takich danych osobowych ani bezpośrednio, ani też za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO). W tym miejscu dla pełnego obrazu należy przypomnieć, że w uchylonej ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych⁷ znajdował się art. 29 ust. 2, który dawał możliwość żądania udostępnienia danych osobowych, jeżeli uprawnieni „[...] w sposób wiarygodny uzasadnią potrzebę posiadania tych danych, a ich udostępnienie nie naruszy praw i wolności osób, których dotyczą”.

Obowiązujące obecnie rozwiązanie, wskazane w przywołanym powyżej rozporządzeniu, nie ma pełnego zastosowania na gruncie prawa kanonicznego. Wynika to z tego, że w prawie europejskim prawo ochrony danych jest prawem podstawowym człowieka. Wskazuje na to wprost motyw 1 w preambule RODO: „Ochrona osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych jest jednym z praw podstawowych”. To z kolei wynika z art. 8 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej⁸ oraz z art. 16 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁹. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w przywołanym wyroku z dnia 18 grudnia 2020 r. podkreśla, iż: „[...] uprawniona jest konkluzja, że z punktu widzenia gwarancyjnego, jedynym celem RODO jest zawo-
wanie osobie fizycznej odpowiedniej ochrony jej danych osobowych, a nie przyznawanie uprawnień informacyjnych innym podmiotom”¹⁰.

⁴ Kroczyk, Skonieczny 2022, 53–54.

⁵ Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, s. 1–88, dalej: RODO.

⁶ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2020 r., II SA/Wa 989/20, Legalis nr 2536693.

⁷ Dz. U. z 2016 r. poz. 922 z późn. zm.

⁸ Dz. Urz. UE C 202 z 7.06.2016, s. 389–405.

⁹ Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 47–390.

¹⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2020 r., II SA/Wa 989/20, Legalis nr 2536693.

Natomiast na gruncie kościelnym ochrona danych osobowych nie jest skonstruowana jako prawo podstawowe wiernego. Wprawdzie w dekrete stanowi się o „prawach” osoby, której dane dotyczą (zob. rozdz. III – art. 11–15 dekretu), lecz nie należy tych praw rozumieć ani jako praw podmiotowych, ani jako praw fundamentalnych wiernego (*iura*), a jako pewne przyznane w ustawie kościelnej uprawnienia (*facultates*)¹¹. One mają sens i, co do zasady, realizację w społeczności Kościoła, bo pomagają członkom wspólnoty wypełniać wymagania łączącej ich wiary.

Ochrona danych osobowych w Kościele ma charakter doktrynalno-kanoniczny, czyli realizowana jest nie tylko na podstawie samej ustawy (dekretu), ale także na zasadach moralnych obowiązujących członków wspólnoty. Ochrona danych wynika bezpośrednio z racji fundamentalnych dla Kościoła, czyli racji prawnonaturalnych (stworzenie człowieka¹²), teologicznych (godność człowieka¹³) i np. biblijnych¹⁴. Ta zasadnicza różnica pomiędzy postrzeganiem prawa ochrony danych w społeczności świeckiej i w Kościele powoduje rozdzźwięk, którego skutki mogą być widoczne w stosowaniu prawa, również w rozwiązywaniu omawianego przypadku¹⁵.

1.2. Przekazanie danych za zgodą osoby, której one dotyczą

Rozpatrując sprawę na gruncie kościelnej ochrony danych, należy wpierw zauważyć, że istnieją przesłanki ich udostępnienia przez administratora danych osobowych (w tym przypadku przez diecezję¹⁶), które muszą być spełnione, aby przekazanie było legalne.

Zgodnie z art. 34 ust. 2 dekretu przekazywanie danych osobowych przez kościelne publiczne osoby prawne (diecezję) innym podmiotom (w tym osobie fizycznej, jak to ma miejsce w przedstawionej sprawie – czyli pani N.N.), może nastąpić w ściśle określonych przypadkach. Chodzi o sytuacje, gdy: a) jest to niezbędne dla wykonania zadań określonych w przepisach prawa; b) osoba, której dane dotyczą, została o tym poinformowana i uprzednio wyraziła zgodę na przekazanie danych w formie pisemnej; c) przekazanie jest niezbędne dla wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą lub w interesie której dane miałyby zostać przekazane; d) przekazanie jest niezbędne ze względu na ważne względy interesu publicznego. W omawianej sprawie nie zachodzi żadna z czterech przesłanek, chyba że osoba, której dane dotyczą (zawiadamiający), zostałaby poinformowana o prośbie osoby zainteresowanej (pani N.N.) o przekazania danych i uprzednio wyraziła w formie pisemnej zgodę na przekazanie swoich danych. Podobnie przedstawia się sprawa z przesłanką z art. 7 ust. 1 pkt 1 dekretu, czyli zgodą osoby, której dane dotyczą. Gdyby nawet zastosować tę przesłankę (niezależnie od podstawy przetwarzania w postaci

¹¹ KroczeK, Skonieczny 2022, 84.

¹² Rdz 1,27.

¹³ Można wymienić różne źródła godności człowieka. Na przykład akt stworzenia człowieka przez Boga sprawił, że każdy człowiek „posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś” (nr 357 *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. 1994. Poznań: Pallottinum, dalej KKK; zob. także np. nr 27, 225, 369 KKK). Godność człowieka wpływa też z tego faktu, że został on odkupiony przez Jezusa Chrystusa, Syna Bożego na krzyżu (nr 613, 1004 KKK).

¹⁴ Sm 24,2–4.8–10 czy J 21,20–23.

¹⁵ KroczeK, Skonieczny 2022, 83, 138–139.

¹⁶ Administratorem bowiem nie może być biskup jako osoba fizyczna; nie przewiduje tego dekret. Zob. art. 5 dekretu.

przesłanki art. 34 czy art. 7 dekretu), to i tak istnieje problem tajemnicy czy tajemnic, który zostanie rozważony poniżej.

1.3. Ochrona żywotnych interesów innej osoby

Inną przesłanką przetwarzania danych w formie, o której mowa w kazusie, może być to, że przetwarzanie jest niezbędne do ochrony żywotnych interesów innej osoby fizycznej niż osoba, której dane dotyczą (art. 7 ust. 1 pkt 4 dekretu). Aby rozważyć tę przesłankę, należy w pierwszej kolejności ustalić, czym jest „żywotny interes” na gruncie prawa kanonicznego.

Stosując zasadę wykładni prawa kanonicznego z kan. 17 KPK¹⁷, czyli ustalenie treści normatywnej przepisu, biorąc pod uwagę jego kontekst lub kontekst aktu normatywnego, z którego ten przepis pochodzi, należy odwołać się do motywu 46 RODO. Idąc tą drogą, można ustalić, że w literaturze przedmiotu pod pojęciem żywotnych interesów w kontekście przetwarzania danych osobowych rozumie się interesy, których realizacja jest niezbędna dla życia i zdrowia danej osoby, ale także dla celów humanitarnych, np. w czasie epidemii, klęsk żywiołowych czy katastrof¹⁸. Żywotny interes innej osoby fizycznej jest podstawą przetwarzania danych osobowych, wówczas gdy przetwarzania nie da się oprzeć na innej podstawie prawnej (motyw 46 RODO).

Przekładając te ustalenia na grunt kościelny, trzeba stwierdzić, że ze względu na nadprzyrodzony cel działalności Kościoła¹⁹ i prawa kanonicznego²⁰ omawiana przesłanka przetwarzania powinna obejmować nie tylko sprawy związane ze zdrowiem i życiem (doczesnym), lecz także troskę o *salus animarum* (np. kanoniczną możliwość przystępowania do sakramentów). W literaturze przedmiotu wskazuje się, że przesłanka ta aktualizuje się także w sytuacji konieczności ustalenia statusu prawnokanonicznego danej osoby²¹. Oznacza to, że na gruncie prawa kanonicznego należy podkreślać odmienną omawianą przesłankę w stosunku do jej treści na gruncie prawa powszechnie obowiązującego.

Znaczenie i charakterystyka przesłanki życiowego interesu decyduje o jej wyjątkowości. Wynika ona także z tego, że, co do zasady, skuteczność prawa w Kościele i możliwość użycia odpowiedniej normy ma swoje źródło przede wszystkim w poprawnej redakcji przepisów, które powinny aktualizować się w konkretnych okolicznościach sprawy. Powoływanie się na zasadę zbawienia dusz nie może dotyczyć każdej (zwyczajnej lub regularnej) sytuacji, lecz musi być traktowane jako *ultima ratio*²². Można więc stwierdzić, że w badanym przypadku omawiana przesłanka – jak się wydaje – nie ma zastosowania.

¹⁷ Zob. Kroczyński 2022, 49, 52–53, 54–55.

¹⁸ Krasuski 2018, 215–216.

¹⁹ Celem Kościoła jest realizowanie tajemnicy miłości Boga do człowieka poprzez prowadzenie ludzi do zbawienia (zob. nr 776 KKK).

²⁰ Tym zasadniczym celem jest *salus animarum* (kan. 1752 KPK); zob. Sobański 1984, 15–39.

²¹ Walencik 2019, 29.

²² Paprocki 2000, 1847; zob. Kościelny Inspektor Ochrony Danych. 2023. Odpowiedź na skargę S.108.1.2023. Archiwum KIOD.

1.4. Prawnie uzasadniony interes administratora lub innej osoby

Jeszcze inną przesłanką legalizacyjną przekazania danych może być to, że przetwarzanie takie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora (w tym przypadku – diecezję) lub osobę trzecią (w kazusie – panią N.N.).

Gdy chodzi o pierwszy punkt, to ta przesłanka weryfikowałaby się, gdyby pani N.N. zagroziła, że w przypadku niewydania danych zawiadamiających wniesie skargę na diecezję jako administratora danych do Kościelnego Inspektora Ochrony Danych w trybie art. 41 dekretu. Z tej racji, że zastosowanie, jak już wskazano wyżej, ma wyłącznie prawo kanoniczne, nie wydaje się, aby można było taką skargę wnieść do Prezesa UODO (art. 77 RODO) czy też do sądu, zgodnie z art. 79 RODO.

Warto przy tym dodać, że w prawie polskim, zgodnie z art. 310 Kodeksu postępowania cywilnego²³, jeszcze przed wszczęciem postępowania cywilnego na wniosek, a w toku postępowania również z urzędu, można zabezpieczyć dowód. Przesłankami dopuszczalności wystąpienia z tym wnioskiem jest obawa, że jego przeprowadzenie stanie się niewykonalne lub zbyt utrudnione, albo potrzeba stwierdzenia istniejącego stanu rzeczy zachodząca z innych przyczyn. Również w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego, na mocy art. 488 § 1 Kodeksu postępowania karnego²⁴, Policja na żądanie pokrzywdzonego przyjmuje ustną lub pisemną skargę i w razie potrzeby zabezpiecza dowody.

Jeśli zaś chodzi o drugi punkt, to pani N.N. ma (zgodnie z jej deklaracją) prawnie uzasadniony interes w postaci realizacji prawa ochrony jej dobrego imienia (kan. 220 KPK) na forum kościelnym (kan. 1390 § 2 w zw. z kan. 220 KPK). Ten sam interes zachodziłby, gdyby Pani N.N. chciała bronić swojego dobrego imienia na forum prawa polskiego (art. 23 i art. 24 Kodeksu cywilnego²⁵ lub art. 212 § 1 Kodeksu karnego²⁶).

W tym miejscu trzeba wskazać, że w orzecznictwie sądów polskich przyjmuje się, iż niedopuszczalne byłoby przyjęcie, że w procedurze prowadzonej na podstawie prawa kanonicznego nie obowiązuje ochrona dóbr osobistych. Gdy ujawnienie w procesie kanonicznym informacji istotnych z punktu widzenia dóbr osobistych nie byłoby obiektywnie uzasadnione usprawiedliwionymi celami tego procesu, to osoba fizyczna, której dobra naruszono, może dochodzić ich ochrony przed sądem na forum prawa polskiego. Oznacza to, iż z roszczeniami związanymi z ochroną dóbr osobistych na gruncie polskiego prawa cywilnego i karnego można wystąpić na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem kościelnym²⁷.

Należy przy tym zaznaczyć, że ochrona dobrego imienia nie ma ani w Kościele, ani na forum państwowym charakteru absolutnego, lecz jest ograniczona do sytuacji, w których można mówić o bezprawności naruszenia (zob. kan. 220 KPK oraz art. 23 k.c.)²⁸. Na forum

²³ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, dalej: k.p.c.

²⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm., dalej: k.p.k.

²⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm., dalej: k.c.

²⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. z 2024 r. poz. 17 z późn. zm., dalej: k.k.

²⁷ W zakresie prawa cywilnego zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., I ACa 676/16, LEX nr 2229137; zob. także Misztal-Konecka 2020, 421–440.

²⁸ Kroczek, Skonieczny 2022, 89.

kościelnym, przykładowo, będzie to kanoniczny obowiązek ujawnienia pewnych faktów i okoliczności lub nakaz zawiadomienia o pewnych faktach określonych przedmiotowo przez prawo. Taki obowiązek wiernych istnieje na przykład w przypadku znanych im przeszkód małżeńskich, które trzeba wyjawic przed zawarciem małżeństwa proboszczowi lub ordynariuszowi miejsca (kan. 1069 KPK). Nie ma jednak obowiązku kanonicznego donoszenia o ewentualnie niemoralnym prowadzeniu się proboszcza, szczególnie w sytuacji, gdy wierny nie był o to pytany. Gdyby ktoś był o to pytany, np. w ramach procedury usunięcia proboszcza z urzędu, to jego działanie nie nosiłoby znamion bezprawności (kan. 1740–1747 KPK).

Jednakże na gruncie kanonicznego prawa administracyjnego, a w tym obszarze umieścić należy ochronę danych osobowych w Kościele, trzeba przyjąć założenie, iż niewystarczające jest samo twierdzenie pani N.N. o naruszeniu jej prawa do dobrego imienia i chęci jego obrony. Wynika to z tego, że do realizacji prawa do obrony dobrego imienia potrzebne są jeszcze odpowiednie właściwości podmiotu wnoszącego o ujawnienie danych osobowych, w tym wykazanie jej interesu do uczestniczenia w procesie²⁹.

1.5. Interes faktyczny i prawny

Interes strony (pani N.N.) może mieć charakter faktyczny lub prawny. Interes faktyczny wynika z faktów, które są przyjęte w postępowaniu o wydanie danych jako prawdziwe. W omawianym przykładzie pewne jest, że donos został złożony oraz to, że spowodował on reakcję biskupa diecezjalnego działającego jako organ władzy – wobec duchownego wszczęta została procedura kanoniczna badania faktów i okoliczności (kan. 1717 § 1 KPK).

Nie oznacza to jednak, że już na gruncie omawianej przesłanki interesu faktycznego pani N.N. jest uprawniona do pozyskania danych osób zawiadamiających. Poprzez wskazanie, że była objęta, zapewne jako świadek, postępowaniem kanonicznym, wykazuje jedynie jej *legitimitas ad causam*. Wykazanie przez stronę interesu faktycznego w pozyskaniu danych jest więc przesłanką konieczną, ale niewystarczającą do udostępnienia danych. Zasadne jest na tym tle twierdzenie, iż dopiero wykazanie interesu prawnego pozwoli stronie uzyskać legitymację czynną, a tym samym otworzy możliwość dochodzenia praw na forum prawa kościelnego w kontekście *legitimitas ad processum* pani N.N.

W tym miejscu konieczne staje się rozważenie tego, czy pani N.N. będzie miała interes prawny w pozyskaniu danych osobowych. Wstępnie można stwierdzić, że tak. Żądanie ich udostępnienia pozostaje bowiem w ścisłej korelacji z prawem do legalnego dochodzenia uprawnień przysługujących wiernym w Kościele oraz ich obrony na właściwym forum kościelnym, a więc administracyjnym lub sądowym (kan. 221 § 1, kan. 1400 § 1 pkt 1 KPK)³⁰. Prawo to obejmuje dochodzenie praw nie tylko wobec innych wiernych, ale także wobec władzy kościelnej.

Jednak w omawianej sprawie ze względu na zasadę ochrony danych osobowych, dla pewnego ukonstytuowania interesu prawnego, czyli pozycji strony w procesie, wymagane jest precyzyjne wskazanie charakteru tego interesu. Zgodnie z literaturą przedmiotu

²⁹ Paczowski 1982, 108–109.

³⁰ Cenalmor, Miras 2022, 156.

interes ten może być materialny lub duchowy³¹. Interes prawny o charakterze duchowym związany jest z *forum internum*, natomiast interes materialny – z *forum externum*. Aby więc przesądzić o posiadaniu przez panią N.N. przedmiotowego interesu, należy zbadać jeszcze tę kwestię oraz zdecydować, czy do aktualizacji omawianej przesłanki wystarcza legitymizowanie się interesem prawnym w jednej tylko z tych postaci.

1.6. Interes prawny materialny

Gdy chodzi o interes prawny materialny, czyli wywodzony wprost z przepisów prawa, to należy zauważyć, iż wynikające z kan. 221 § 1 KPK prawo do legalnej ochrony własnych praw dotyczy nie tylko wszystkich praw wiernych uznanych przez Kościół w całym jego systemie normatywnym, ale także praw przyznanych na zasadzie *causae iurium* na forum prawa powszechnego, których możliwość rozpatrzenia przez organ kościelny przewiduje prawo kanoniczne.

Trzeba przyjąć, że interes prawny podmiotu wnioskującego o udostępnienie danych osobowych (pani N.N.) powinien charakteryzować się łącznie pewnymi cechami, których istnienie musi wykazać zainteresowany. Interes ten powinien być, po pierwsze, osobisty, co oznacza, że krzywda lub szkoda (wprawdzie na forum kościelnym mówi się tylko o szkodzie, lecz obejmuje to łącznie wyżej wymienione kategorie) dotknęła osobę wnioskującą. Po drugie, powinien on być bezpośredni – impuls do podjęcia starań o rozpoczęcie postępowania w celu obrony swoich praw ma być spowodowany naruszeniem praw przez osoby, których danych się żąda. Ponadto wymaga się, aby omawiany interes był aktualny, czyli odnoszący się do szkody lub krzywdy, która w obiektywnej ocenie dotyka osobę wnioskującą o dane; nie może to być szkoda lub krzywda, która obiektywnie nie istnieje lub taka, która ma dopiero nastąpić w przyszłości³².

Jak widać, nie może budzić wątpliwości, że pani N.N. ma interes prawny materialny. Samo zgłoszenie się do biskupa po dane nie powinno być jednak uznane za spełnienie sformułowanych wyżej wymagań. Biskup *in concerto* w każdej sprawie powinien zbadać, czy wniosek o udostępnienie danych osobowych odpowiada wskazanym przesłankom.

1.7. Interes prawny duchowy

Zgodnie z zaprezentowanym wyżej podziałem rozważyć można jeszcze to, czy w aspekcie ochrony danych osobowych wystarczającym jest powołanie się tylko na interes prawny o charakterze duchowym.

Jasne jest, że specyfika prawa kanonicznego przejawia się w tym, iż interes prawny może być oparty również na przesłance o charakterze duchowym. Na to wskazuje katolicka perspektywa antropologiczna i eschatologiczna. Dlatego też ochronę danych osobowych w Kościele widzieć należy w kontekście wiary i praktyki życia sakramentalnego człowieka³³. Interesem duchowym pani N.N. może być przykładowo posiadanie wiedzy

³¹ Zob. Miziński 2010, 124.

³² Zob. Paczowski 1982, 110.

³³ Ryguła 2019, 170.

o imionach (może i nazwiskach) osób, którym powinna wybaczyć fałszywy donos, pomodlić się w ich intencji. Taka praktyka ukonkretnienia modlitwy jest stosowana w Kościele, choćby przy zamawianiu intencji mszalnych. Z interesem prawnym duchowym jest jednak problem wynikający z jego niediagnostyczności, a przez to trudności czy nawet niemożliwości jego obiektywizacji, co wydaje się niezbędne przy udostępnieniu danych, o którym mowa w kazusie.

1.8. *Interes sine qua non*

Po tym skrótowym omówieniu dwóch rodzajów interesu prawnego wydaje się, iż wykazanie samego interesu prawnego duchowego bez jego powiązania z interesem prawnym materialnym będzie niewystarczające jako przesłanka przetwarzania danych. Musi bowiem istnieć podstawa prawna, na bazie której można dochodzić sprawiedliwości.

Tym samym zarówno występujący samodzielnie interes faktyczny, jak i samodzielnie występujący interes prawny o charakterze duchowym nie są wystarczającymi przesłankami ubiegania się o udostępnienie danych osobowych. Dopiero gdy podmiot (np. pani N.N.) będzie miał interes prawny materialny, istnienie możliwości udostępnienia mu żądanych danych osobowych, pamiętając o przesłankach limitujących.

1.9. Ograniczenie w stosowaniu przesłanki prawnie uzasadnionego interesu

Stosowanie przesłanki prawnie uzasadnionego interesu ma jeszcze jedno ograniczenie. Jej zastosowanie wyłączone będzie w sytuacji, gdy nadrzędny charakter wobec tego interesu będą miały interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych (art. 7 ust. 1 pkt 6 dekrety). Należy więc przeprowadzić test równowagi z zachowaniem zasady proporcjonalności pomiędzy prawami każdego z zawiadamiających i pani N.N.

Aby tego dokonać trzeba wziąć pod uwagę, że ochroną ze strony prawa chroniącego dane osobowe nie może cieszyć się ten, kto nadużywa prawa (zob. art. 57 ust. 4 RODO). Zasadnie na gruncie tego przepisu wskazano, iż nadużyciem prawa będzie chęć wykorzystania pozyskanych danych do innych celów niż wykonywanie prawa do ochrony danych osobowych³⁴. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że nadużyciem prawa w sferze ochrony danych osobowych będzie powoływanie się na chęć wytoczenia powództwa sądowego, jeżeli intencją proszącego o dostęp do tych danych jest tylko chęć poznania danych osobowych innych osób. Dlatego przed udostępnieniem danych należy rozważyć, czy możliwość skorzystania przez jednostkę z prawa do sądu jest realna i rzeczywista³⁵.

W prawie kanonicznym przez nadużycie rozumie się ogólnie skorzystanie z czegoś wbrew celowi, dla którego dana rzecz czy instytucja lub władza została ustanowiona³⁶. Nadużyciem prawa będzie zatem wykorzystanie przez wiernego uprawnień

³⁴ Łukańko 2019, 254.

³⁵ Parchomiuk 2018, 588.

³⁶ Lis 1973, 115.

przysługujących mu wbrew celowi, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Zauważyć należy bowiem, iż istotną zasadą funkcjonowania administracji kościelnej jest zasada dobra wspólnego, z której wynika, z jednej strony, możliwość obrony praw przez wiernych za pomocą środków prawnych przewidzianych prawem kanonicznym, z drugiej strony – ich obowiązek polegający na szanowaniu obowiązków względem Kościoła i innych wiernych³⁷.

Aby zapobiegać nadużyciom prawa, w kan. 223 KPK zawarto klauzule limitacyjne dotyczące wykonywania praw przez wiernego. Po pierwsze, prawodawca wprowadza ograniczenia praw przysługujących wiernym ze względu na dobro wspólne Kościoła, uprawnienia innych lub własne wobec nich obowiązki. Podobnie władza kościelna może domagać się umiarkowanego korzystania przez wiernych ze swoich praw ze względu na dobro wspólne. W literaturze przedmiotu jednoznacznie wskazuje się, że ochrona społeczności przed nadużywaniem praw, do którego może dochodzić pod pozorem wykonywania praw przez wiernych, w pierwszej kolejności należy do organów władzy publicznej w Kościele³⁸. Słusznie wskazuje się również, iż analizowany kanon jest podobny w swojej redakcji do polskich aktów normatywnych, w których wyznacza się granice korzystania z uprawnień w nich ustanowionych³⁹. Nadużycie prawa przez wiernego powoduje zatem, że nie korzysta on z ochrony przewidzianej prawem ani nie może korzystać ze swojego uprawnienia przyznanego mu w prawie.

W omawianym kazusie za nadużycie prawa należy uznać takie działanie (lub zaniechanie) zawiadamiającego, który zasłaniając się prawem ochrony swoich danych osobowych, ukrywał swoją tożsamość, co prowadziłoby do uniknięcia przez niego odpowiedzialności za czyn, który mógłby stanowić przestępstwo kanoniczne. Chodzi o fałszywe złożenie przełożonemu kościelnemu oszczerczych doniesień o przestępstwie (konkubinatu – w przypadku duchownego) lub w inny sposób bezprawne naruszanie czyjegoś dobrego imienia (gdy chodzi o panią N.N.).

Oczywiście samo złożenie zawiadomienia do biskupa nie może być apriorycznie zakwalifikowane jako naruszenie dobrego imienia duchownego i pani N.N. Gdyby tak było, przewidziane prawem postępowanie kanoniczne inicjowane zawiadomieniem musiałoby być uznane za niedopuszczalne, ponieważ narusza jakieś dobra osobiste osoby, której dotyczy zawiadomienie⁴⁰. W przypadku działania przewidzianego lub dopuszczanego prawem Kościoła lub doktryną religijną (moralnością), podjętego z dobrą wiarą, z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną do działania, którego zakres i forma nie wykraczają poza niezbędne minimum konieczne dla realizacji celu, nie można mówić o bezprawności⁴¹.

Pamiętać przy tym należy, iż zarówno na gruncie obecnie obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak i we wcześniejszym ustawodawstwie kościelnym, paremia *mala*

³⁷ Krukowski 2011, 364.

³⁸ Krukowski 2005, 42.

³⁹ Hervada 2011, 214. Przykładowo można wskazać na art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

⁴⁰ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 23 listopada 2016 r., I ACa 162/16, LEX nr 2284769.

⁴¹ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98, LEX nr 51361.

fides superveniens nocet ma istotne znaczenie z punktu widzenia skutków prawnych, które pociąga ze sobą dobra lub zła wiara⁴². Dobra wiara w ujęciu kanonicznym, mając charakter mieszany (teologiczno-prawniczy), rozumiana jest jako *absentia peccati*, czyli uczciwe przekonanie o tym, że dane postępowanie jest zgodne z prawem⁴³. Nie może cieszyć się zatem ochroną ze strony prawa ten, kto w złej wierze donosi i jego donos jest fałszywy. Z kolei cieszy się taką ochroną ten, kto w dobrej wierze informuje lub jego informacje są prawdziwe i ostatecznie pomagają dobru poszczególnych wiernych czy wspólnoty Kościoła. Nadużyciem prawa kanonicznego nie będzie więc działanie zawiadamiającego – obecnie w języku prawnym „sygnalisty” (*whistleblower*)⁴⁴ – czyli osoby mającej na celu dobro Kościoła i wspólnoty wiernych. Taka osoba zawiadamia o nieprawidłowościach, przykładowo w zakresie działania przewidzianego w kan. 212 § 3 czy kan. 1717 § 1 KPK. Konieczne jest przy tym uzasadnione przekonanie osoby o prawdziwości zgłaszanych informacji. Ponadto zgłoszenie musi być dokonane w sposób niesprzeczny z przepisami prawa lub gdy takich przepisów nie ma, przynajmniej zgodnie z przyjętą praktyką czy dobrymi obyczajami⁴⁵. Dopiero łączne spełnienie wskazanych przesłanek będzie dawało osobie zawiadamiającej ochronę w zakresie jej danych osobowych.

1.10. Problem tajemnic

Kończąc, trzeba zwrócić jeszcze uwagę na to – co było już wyżej zasygnalizowane – iż samo skuteczne przekazanie przez zawiadamiającego informacji innemu podmiotowi (np. biskupowi jako przedstawicielowi administratora danych osobowych) łączy się automatycznie z obowiązkiem zachowania tajemnicy (także odnośnie do osoby zawiadamiającego). W omawianym kazusie chodzić będzie o tajemnicę duszpasterską (kan. 1548 § 2 pkt 2 KPK) i urzędową (zob. kan. 269 pkt 2, kan. 1609 § 2, kan. 471 pkt 2, kan. 645 § 4 KPK) wiążącą biskupa diecezjalnego. Informacje od zawiadamiającego powziął on bowiem w związku z wykonywaniem swoich obowiązków jako duchowny duszpasterz ordynariusz. Są to tajemnice kodeksowe, a więc ich zastosowanie ma pierwszeństwo przed przepisami dekretu.

Do zbadania pozostaje więc kwestia, czy z takiej tajemnicy może zwolnić biskupa sam zawiadamiający. Wydaje się, że nie. Jest ona bowiem konstruowana przez samo prawo i fakt wykonywania urzędu kościelnego lub czynności duszpasterskich, a nie przez jakąś formę umowy pomiędzy osobami (zawiadamiającym i biskupem). Jednakże samo zwolnienie z tajemnicy nie oznacza jeszcze, że informacje zostaną przekazane. A więc ostatecznie nie zwalniający z tajemnicy, gdyby to miało miejsce, decyduje o zwolnieniu, lecz zobowiązany do tajemnicy.

⁴² Korporowicz 2018, 181.

⁴³ Skonieczny 2014, 111.

⁴⁴ Zob. motyw 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937 z dnia 23 października 2019 r. w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii (Dz. Urz. UE L 305 z 26.11.2019, s. 17–56: „Zgłaszając naruszenia prawa Unii, które są szkodliwe dla interesu publicznego, osoby takie działają jako «sygnaliści» i tym samym odgrywają kluczową rolę w ujawnianiu takich naruszeń i zapobieganiu im oraz w ochronie dobra społecznego”.

⁴⁵ Andrzejewski 2022, 127.

Należy także nadmienić, abstrahując nieco od sprawy, że oprócz przepisów o ochronie danych osobowych czy tajemnicach określonych prawem zachowanie poufności odnośnie do danych (w tym również ewentualnie danych osób zawiadamiających) może mieć także źródło w innych wartościach, np. w wolności wyrażania opinii, prywatności osób wyrażających opinię, czy np. troski o Kościół⁴⁶.

2. Rozwiązanie kazusu

Proponując rozwiązanie kazusu i jemu podobnych, można przejść następującą praktyczną ścieżkę. Biskup diecezjalny, ustalając z moralną pewnością⁴⁷, że pani N.N. ma interes prawny materialny, ma zadać dalsze pytania i uzyskać odpowiedzi wskazane w wariantach:

I.

Q: Czy donos był prawdziwy?

A: Nie.

Q: Czy był dokonany w złej wierze?

A: Tak, bo np. nie było śladu prawdziwości podanych w donosie faktów i motywacją zawiadamiającego nie było dobro duchownego i pani N.N. (co widać np. w tym, że zawiadamiający nie był najpierw u tego duchownego czy pani N.N. zanim doniósł Kościołowi) czy też inne dobro⁴⁸.

ERGO: zawiadamiający nie cieszy się ochroną – należy udostępnić jego dane.

II.

Q: Czy donos był prawdziwy?

A: Nie.

Q: Czy był w złej wierze?

A: Nie. Zawiadamiający mógł być rzeczywiście zmylony sytuacją i motywacją zawiadamiającego było dobro duchownego, pani N.N. czy inne dobro.

ERGO: zawiadamiający (choć w takiej sytuacji może lepiej należałoby go nazwać sygnalistą) cieszy się ochroną – nie należy udostępnić danych.

III.

Q: Czy donos był prawdziwy?

A: Tak. W tej sytuacji nie trzeba rozważać już dobrej wiary, bo np. fakty zawarte w zawiadomieniu, które mogą obciążać duchownego, były wystarczające, zdaniem biskupa, aby mógł zostać wszczęty proces w celu wymierzenia lub deklarowania kary (zob. kan. 1718 § 1 pkt 1 KPK) lub też w wyniku postępowania kanonicznego udowodniono duchownemu przestępstwo.

ERGO: zawiadamiający cieszy się ochroną – nie należy udostępnić danych.

⁴⁶ Zob. szerzej Czarnowicz, KroczeK 2021, 33–47.

⁴⁷ Na ten temat zob. Grocholewski 1998, 9–43.

⁴⁸ Zob. Mt 18,15–18.

Podsumowanie

Jak widać, rozwiązanie kazusu i innych jemu podobnych jest skomplikowanym zadaniem. Każdy taki przypadek trzeba badać indywidualnie, wyważać racje i zestawiać wartości oraz być przygotowanym na to, że działanie biskupa diecezjalnego, zarówno, gdy wyda dane (jako przedstawiciel administratora – diecezji), jak i wówczas, gdy danych nie wyda, może spotkać się z zarzutami, które mogą przybrać formę pozwu i to zarówno na gruncie prawa kanonicznego, jak i polskiego.

Przy zetknięciu się z przypadkami podobnymi do analizowanego w tym artykule pamiętać trzeba, że zgodnie z prawem kanonicznym w Kościele, a szczególnie pomiędzy wiernymi, zawsze powinno się usilnie popierać zachowanie między ludźmi pokoju i zgody opartych na sprawiedliwości. Zawsze więc celowe jest i bardzo pożądane, aby na odpowiedniej drodze, w tym również mediacji z pomocą osób cieszących się poważaniem, zapobiegać sporowi lub go pokojowo rozstrzygnąć (zob. kan. 287 § 1, kan. 1446 § 1–2, kan. 1733 § 1 KPK). A na marginesie trzeba zważyć, że dużo mądrości niesie stare niemieckie powiedzenie: „Der grösste Schuft im ganzen Land, das ist und bleibt der Denunziant”⁴⁹.

Bibliografia

- Andrzejewski, Maciej. 2022. „Sprawozdanie z sympozjum naukowego pt. *Przełożony –podwładny. Odpowiedzialność prawna w Kościele* zorganizowanego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie”. *Annales Canonici* 1: 119–130. <https://doi.org/10.15633/ac.18105>.
- Cenalmor, Daniel, Jorge Miras. 2022. *Prawo kanoniczne*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Czarnowicz, Robert, Piotr Krocze. 2021. „Wydanie opinii psychologicznej sporządzonej na potrzeby formacji zakonnej w optyce ochrony danych osobowych w Kościele katolickim”. *Annales Canonici* 2: 33–47. <https://doi.org/10.15633/acan.4158>.
- Grocholewski, Zenon. 1998. „Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych”. *Ius Matrimoniale* 3: 9–43.
- Hervada, Javier. 2011. „Obowiązki i prawa wszystkich wiernych”. W: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, red. Piotr Majer, 205–215. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Korporowicz, Łukasz Jan. 2018. „*Bona fides praescriptio*. Kanon 41 (*quoniam omne*) IV Soboru Laterańskiego (1215) a prawo rzymskie”. *Prawo Kanoniczne* 1: 169–183. <https://doi.org/10.21697/pk.2018.61.1.08>.
- Krasuski, Andrzej. 2018. *Ochrona danych osobowych na podstawie RODO*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Krocze, Piotr, Piotr Skonieczny. 2022. *Ochrona danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarz do Dekretu ogólnego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim z 2018 roku*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

⁴⁹ „Największym łajdakiem w całym kraju jest i pozostanie denuncjator” (tłum. własne autorów).

- Krukowski, Józef. 2011. *Prawo administracyjne w Kościele*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Krukowski, Józef. 2005. „Wierni chrześcijanie”. W: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*. T. II/1: *Księga II. Lud Boży*, red. Józef Krukowski, 15–42. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Lis, Władysław. 1973. „Nadużycie władzy administracyjnej w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego”. *Studia Płockie* 1: 113–137.
- Łukańko, Bernard. 2019. *Kościelne modele ochrony danych osobowych*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Misztal-Konecka, Joanna. 2020. „Dokonywanie czynności procesowych przed sądem kościelnym jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 stycznia 2017 r., I ACa 676/16”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 23: 421–440. <https://doi.org/10.31743/spw.6834>.
- Miziński, Artur Grzegorz. 2010. „Strony w kanonicznym procesie karno-sądowym według aktualnych przepisów Kościoła łacińskiego”. *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie* 3: 123–142.
- Paczóski, Mieczysław. 1982. „Podmiot rekursu administracyjnego do Drugiej Sekcji Sygnatury Apostolskiej”. *Studia Płockie* 10: 107–114.
- Paprocki, Thomas John. 2000. „The method of proceeding in administrative recourse and in the removal or transfer of pastors [cc. 1732–1752]”. W: *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. John P. Beal, James A. Coriden, Thomas J. Green, 1818–1852. New York–Mahwah: Paulist Press.
- Parchomiuk, Jerzy. 2018. *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Ryguła, Piotr. 2019. „Ochrona danych osobowych w procesie o nieważność małżeństwa kanonicznego w sądach Kościoła katolickiego w Polsce”. W: *Internet. Przetwarzanie danych osobowych. Processing of personal data*, red. Kamil Czaplicki, Grażyna Szpor, 165–174. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Skonieczny, Piotr. 2014. „Przesłanki przedawnienia kanonicznego, ze szczególnym uwzględnieniem kanonizowanej ustawy cywilnej polskiej”. *Prawo Kanoniczne* 2: 91–128.
- Sobański, Remigiusz. 1984. „Duch i funkcja prawa kościelnego”. *Prawo Kanoniczne* 1/2: 15–39.
- Walencik, Dariusz. 2019. „Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim”. W: *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych*, red. Tadeusz J. Zieliński, Michał Hucał, 15–48. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.